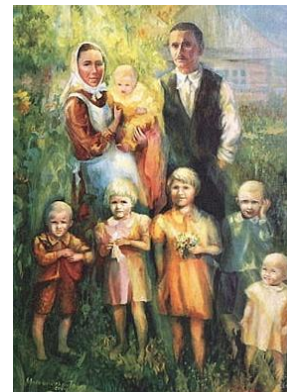


*„Nikt nie ma większej miłości od tej,
gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich...”*

/ J, 15,13/

- Kościół – wspólnota wspólnot
- Lud Boży – prawa i obowiązki
- Macierzyństwo Kościoła – Matka Kościół
- Kościół nam daje miłość nadprzyrodzoną
- Umiłowanie Kościoła przez służbę
- Wspólnota owocem wiary, miłości i łaski
- Prawa i obowiązki wspólnoty Kościoła
- Rodzina szkołą odpowiedzialności za Kościół
- Jak dzisiaj głosić Ewangelię nadziei?
- Zdecydujmy się na miłość ...



Rodzina Ulmów

1 Kor, 13,1- 13

Hymn o miłości



- ¹ *Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzęiący.*
- ² *Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił a miłości bym nie miał, byłbym niczym.*
- ³ *I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.*
- ⁴ *Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą;*
- ⁵ *nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego;*
- ⁶ *nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.*
- ⁷ *Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.*
- ⁸ *Miłość nigdy nie ustaje, [nie jest] jak prorocтва, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie.*
- ⁹ *Po części bowiem tylko poznajemy, po części prorokujemy.*
- ¹⁰ *Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe.*
- ¹¹ *Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecięce.*
- ¹² *Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś [zobaczymy] twarzą w twarz: Teraz poznaję po części, wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany.*
- ¹³ *Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość.,*



1 Bóg, w samym sobie nieskończenie doskonały i szczęśliwy, zamysłem czystej dobroci, w sposób całkowicie wolny, stworzył człowieka, by uczynić go uczestnikiem swego szczęśliwego życia. Dlatego w każdym czasie i w każdym miejscu jest On bliski człowiekowi. Bóg wzywa człowieka i pomaga mu szukać, poznawać i miłować siebie ze wszystkich sił. Wszystkich ludzi rozproszonych przez grzech zwołuje, by zjednoczyć ich w swojej rodzinie - w Kościele. Aby to zrealizować, posłał swego Syna jako Odkupiciela i Zbawiciela, gdy nadeszła pełnia czasów. W Nim i przez Niego Bóg powołuje ludzi, by w Duchu Świętym stali się Jego przybranymi dziećmi, a przez to dziedzicami Jego szczęśliwego życia.

760 "Świat został stworzony ze względu na Kościół" - mówili chrześcijanie pierwszych wieków. Bóg stworzył świat ze względu na komunie w Jego Boskim życiu, która realizuje się przez "zwołanie" ludzi w Chrystusie; tym zwołaniem" jest Kościół. Kościół jest celem wszystkich rzeczy i nawet bolesne wydarzenia, takie jak upadek aniołów i grzech człowieka, zostały dopuszczone przez Boga tylko jako okazja i środek do okazania całej mocy Jego ramienia, ogromu miłości, jakiej chciał udzielić światu.

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 1, 760, Pallottinum, Poznań 1994.

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

KOŚCIÓŁ TRWA PRZEZ MIŁOŚĆ

*„Kościół (...) jest społecznością, która gwarantuje Wam prawo do prawdy, miłości i sprawiedliwości, i daje Wam wolność synów Bożych. Taki jest Kościół. Ale **tym waszym prawom odpowiadają obowiązki**. Musicie te prawa uznać i w innych, a zwłaszcza w swoich dzieciach. One też mają prawo do prawdy, a Wy, którzy poznaliście prawdę, macie obowiązek przekazać ją swoim dzieciom. Wy, którzy znacie swoje prawo do sprawiedliwości, macie obowiązek uznać to prawo w innych i przyczyniać się do tego, by każdemu stała się sprawiedliwość. **Macie prawo do miłości, ale macie też obowiązek miłowania**. Wy, którzy tak pragniecie wolności, do której macie prawo, macie też obowiązek uznać i uszanować prawo do wolności w innych..”*

S. WYSZYŃSKI, Kościół trwa przez Miłość. Kazanie do wiernych. Wizytacja kanoniczna parafii Świętego Wojciecha, Warszawa, 18 IV 1964, w: tenże, KiPA, t. 17, s. 152, W.



CHRYSTUS – DROGA, PRAWDA I ŻYCIE

*„Kościół daje nam Miłość nadprzyrodzoną, gdyż tylko on łączy nas wewnętrznie z Chrystusem. Tylko w Kościele katolickim jest „Chrystus – Droga, Prawda i Życie”. On sam pokazał nam drogę do Kościoła: „Kto was słucha, mnie słucha” (Łk 10,16). Poza Kościołem nie możemy nigdzie nabyć nadprzyrodzonej, świętej Miłości. Tylko Kościół może nauczyć nas świętej Miłości Boga, w Trójcy Świętej Jedynej. A że to jest prawda, świadczy to, że **tylko Kościół Chrystusowy uświęca i kanonizuje dzieci swoje**.”*

S. WYSZYŃSKI, Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu, w: Kardynał Stefan Wyszyński, Czas to miłość, t.1. Wiara, s. 86-87.

ŚWIAT POTRZEBUJE MIŁOŚCI ! ...

*„Światu trzeba dać miłość, a właśnie Kościół ją niesie! Wziął ją od Wysłannika Ojcowskiej Miłości, Jezusa Chrystusa, ukształtowanego pod sercem Matki Pięknej Miłości, żyjącego dzisiaj w Kościele i głoszącego nieustannie **prawo miłości Boga i ludzi**. Prawo to*

jest tak przedziwnie potężne, że można w nim właściwie zamknąć wszystkie kodeksy. Wystarczy, aby zostało wykonane, a zapanuje ład i porządek współżycia. A przecież miłość przekracza współżycie doczesne i materialne. Ma wymiary nadprzyrodzone. Wszystkie dzieci Boże prowadzi do Chrystusa, aż do Serca Ojcowego. Takiej miłości potrzeba dzisiaj światu bardziej, aniżeli wszystkich innych mocy, wartości i cennych osiągnięć ludzkiej pracy, nauki, wysiłków, zabiegów i starań.”

S. WYSZYŃSKI, *Lekarstwo Kościoła dla świata*, Do mężczyzn podczas Ogólnopolskiego Dnia Modlitw, Jasna Góra, 21 VIII 1967, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, op. cit. Warszawa 2013, s. 573.

WSPÓLNOTA ŻYJĄCA Z MIŁOŚCI I ŁASKI

*„Chociaż nam jest potrzebny Kościół z kamieni – społeczność bowiem katolicka jest społecznością widzialną i zorganizowaną w konkretny sposób – to jednak my **wszyscy jesteśmy świątynią Boga Żywego**. Istnieje Kościół katolicki, społeczno-mistyczna organizacja, zwana Ciałem Chrystusowym, którego wszyscy jesteśmy członkami. Z Nim związani, na Nim się budujący, żyjemy przez łaskę i przez miłość. Społeczność ta zbudowana jest nie z kamieni, nie z cegieł i nie z cementu, ale z miłości i łaski, na prawdzie ewangelicznej, mocą Krzyża Chrystusowego. Kościół ten nie umiera, a Chrystus o nim mówi, że „bramy piekielne nie zwyciężą go”.”*

S. WYSZYŃSKI, *Kościół wyzwala z niewoli materii*. Podczas konsekracji kościoła Świętego Jakuba, Warszawa, 24 IX 1960, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 304.

*„Tylko Kościół święty **głosi miłość powszechną, wierzy w jej skuteczność i uczy jej wytrwale**. W prawdziwym kłębowniku sprzecznych dążeń i ludzkich interesów, gdzie każdy szuka swego, staje Kościół jak skała wyniosła i tej skłóconej gromadzie uporczywie powtarza: „A jednak ponad wszystko największa jest miłość” (1Kor 13,13). Patrzcie na to groźne zjawisko, które dziś świat czyni: jedna gromada grozi drugiej zabójczą bronią, wierząc, że w ten sposób zdoła osiągnąć pokój. A Kościół powtarza: „Schowaj miecz swój na miejsce. Wszyscy bowiem, którzy za miecz będą chwytaли, od miecza poginą” (Mt 26,52).”*

S. WYSZYŃSKI, *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu*, w: Kardynał Stefan Wyszyński, *Czas to miłość*, t.1. Wiara, s.87.

JESTEM PO TO, BY SŁUŻYĆ INNYM...

*„Brak życzliwości, obojętność wobec drugiego człowieka jest dziś – obok fenolu, kurzu, dymu i innych trujących odpadków nowoczesnej techniki – źródłem tak zwanych chorób społecznych, czyli takich, które dziesiątkują dzisiejszą ludzkość, podobnie jak dawniej dżuma czy gruźlica. Człowiek potrzebuje i pragnie miłości. Pomimo trzeźwych czasów dzieci zabiegają o miłość rodziców, walczą o jej wzajemne dochowanie rodzice, oczekują jej różne warstwy społeczne, całe narody. A nawet ci, co narodami rządzą, świadomi nieskuteczności paragrafów domagają się od nas miłości. Słowem, cała ludzkość trwa w powszechnym pragnieniu miłości. Co więcej, cały świat wyczuwa w niej jedyny swój ratunek. Tymczasem **nie ma na świecie żadnej instytucji, która tak wytrwale, bo przez wieki całe, głosiłaby prawo miłości Boga i ludzi, jak czyni to Kościół katolicki**. Niósł on miłość Bożą wszystkim wiekom, ludziom i ustrojom, chociaż nie zawsze i nie wszyscy chcieli z niej korzystać. **Ten sam obowiązek ciąży dziś na nas**: „Po tym poznają, że jesteście uczniami moimi, jeżeli miłość mieć będziecie jedni ku drugim” (J 13,35). Miłość ma nas odróżniać od tych, którzy nie chcą być Chrystusowi. Musimy sobie powiedzieć: **jestem po to, by służyć innym, to jest moje powołanie.**”*

S. WYSZYŃSKI, *W mieście świętych. Dziękczynne „Te Deum” Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu*, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tenże, KiPA, t. 24, s. 197, W.

„Całe działanie Kościoła jest okazywaniem i udzielaniem miłości, włączaniem w miłość, obdzielaniem miłością, zespalaniem przez miłość. Jest to miłość uniwersalna, przyrodzona i nadprzyrodzona, bo Ojciec Niebieski jest Stwórcą porządku przyrodzonego i nadprzyrodzonego. W tych dwóch porządkach przejawia się, chociaż w różny sposób, ta sama miłość, która jest Ojciec.”

S. WYSZYŃSKI, *Konferencja dla młodzieży z Rodziny Rodzin po powrocie z trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II*, w: Kardynał Stefan Wyszyński, *Czas to miłość*, t.1. Wiara, s. 112.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WSPÓLNOTĘ KOŚCIOŁA

„Przez wiarę, miłość i łaskę powstaje wspólnota, społeczność Chrystusowa – Kościół, w którym rodzi się odpowiedzialność za otrzymaną wiarę i doznawaną miłość. Rodzi się także odpowiedzialność za wiarę i miłość innych. Przez wiarę i miłość stajemy się zdolni do wyznawania Chrystusa przed ludźmi i do miłości społecznej: „Miłuj bliźniego twego jako samego siebie” – oto wzór odpowiedzialności za siebie i innych”.

S. WYSZYŃSKI, *Przemówienie do młodzieży polskiej z Londynu, 7 stycznia 1971 r.*, w: Kardynał Stefan Wyszyński, *Czas to miłość*, t.1. Wiara, s. 125.

DAR WSPÓLNOTY MIŁOŚCI

„Są różne formy życia społecznego. Jest wspólnota rodzinna, narodowa, polityczna, zawodowa itd., a dziś coraz więcej mówi się o wspólnocie międzynarodowej. Ale chociaż te wspólnoty są rzeczywiste, bo wynikają z osobowości człowieka, to jednak najsilniejszą wspólnotą jest stworzona przez Ducha Świętego, w nas mieszkającego, społeczność nadprzyrodzona Kościoła Bożego, która, zrodzona z miłości Ojca, Syna i Ducha, ma rządzić się miłością. „Po tym was poznają, żeście uczniami moimi – mówił Chrystus – jeśli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu”. Wspólnota w miłości, to najwspanialszy dar, jaki dał nam Chrystus na wędrówkę życiową. Jest to zarazem najbardziej istotna wartość, jaką Kościół Boży dał ojczyźnie naszej i narodowi polskiemu.”

S. WYSZYŃSKI, *„Te Deum” Tysiąclecia Chrztu Świętego w Diecezji Lubelskiej*. W uroczystość Trójcy Przenajświętszej, Lublin, 5 VI 1966, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 516.

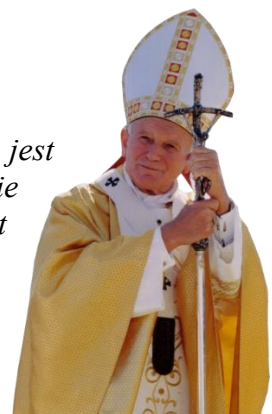
Śladami papieskiego nauczania

MOC ŚWIADECTWA MIŁOŚCI

„33. Służba Ewangelii nadziei przez miłość, która ewangelizuje, jest obowiązkiem, za którego realizację wszyscy są odpowiedzialni. Niezależnie bowiem od rodzaju charyzmatu i posługi poszczególnych osób, miłość jest główną drogą wskazaną wszystkim, i wszyscy mogą nią iść. Cała wspólnota kościelna jest powołana, aby podążać tą drogą śladami swego Mistrza.

Jeśli chce służyć Ewangelii nadziei, również Kościół żyjący w Europie musi kroczyć drogą miłości. Jest to droga, która prowadzi poprzez ewangelizujące miłosierdzie, wielopoziomowy wysiłek służby, zdecydowanie na wielkoduszność bez wytchnienia i bez granic.

84. Każdy człowiek, który kocha i jest kochany, przeżywa doświadczenie rodzące nadzieję. «Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa».



Wyzwanie stojące dzisiaj przed Kościołem w Europie polega zatem na tym, by poprzez swoje świadectwo miłości, które samo w sobie ma wewnętrzną moc ewangelizującą, pomóc współczesnemu człowiekowi doświadczać miłości Boga Ojca i Chrystusa, w Duchu Świętym.

*85. Powołaniem Kościoła, jako «wiarygodnego, choć zawsze niewystarczającego, znaku miłości przeżywanej, jest doprowadzanie do spotkania mężczyzn i kobiet z miłością Boga i Chrystusa, który do nich przychodzi». Będąc «znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego», Kościół daje o tym świadectwo, kiedy ludzie, rodziny i wspólnoty przeżywają głęboko Ewangelię miłości. Innymi słowy, **nasze kościelne wspólnoty powołane są, by być prawdziwymi szkołami komunii.**”*

św. JAN PAWEŁ II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska ECCLESIA IN EUROPA*, p.33, 84,85, Watykan 28 czerwca 2003 r.

ZDECYDUJMY SIĘ NA MIŁOŚĆ

*„104. **Apel, by żyć czynną miłością**, z którym Ojcowie synodalni zwrócili się do wszystkich chrześcijan kontynentu europejskiego, stanowi trafną syntezę autentycznej służby Ewangelii nadziei. Kieruję go teraz ponownie do ciebie, Kościele Chrystusowy, który żyjesz w Europie. Radości i nadzieje, smutki i niepokoje dzisiejszych Europejczyków, przede wszystkim ubogich i cierpiących, niech będą również twoimi radościami i nadziejami, smutkami i niepokojami, i niech nic z tego, co jest autentycznie ludzkie, nie pozostaje bez echa w twoim sercu. Na Europę i jej drogę patrz z życzliwością kogoś, kto docenia każdy pozytywny element, ale równocześnie nie zamyka oczu na to wszystko, co niezgodne jest z Ewangelią, i potępia to stanowczo.”*

św. JAN PAWEŁ II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska ECCLESIA IN EUROPA*, p.104, Watykan 28 czerwca 2003 r.

Materiały dodatkowe:

T.FRANC OP, *7 zasad skutecznego tworzenia wspólnoty*, Portal stacja7.pl ,9 stycznia 2017, <https://stacja7.pl/wiara/7-zasad-skutecznego-tworzenia-wspolnoty/>

Ks. L. NOWAKOWSKI, *Kościół jako wspólnota wiary i miłości*, Z życia Kościoła, Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, 15.10.2022 <https://terezjanki.org/kosciol-jako-wspolnota-wiary-i-milosci/>

S. A. RUTKOWSKA CHR, *Matka Kościół*, 17.06.2017 <https://liturgia.wiara.pl/doc/3954007.Matka-Kosciol>

Kroki indywidualnej pracy duchowej

1. Miesiąc październik jest szczególnym czasem w tym roku dla wspólnoty Kościoła. To czas rozpoczynającego się w Rzymie Synodu o synodalności. Czując się odpowiedzialni za zachowanie wierności nauczania naszego Mistrza Jezusa Chrystusa, powierzajmy Bogu każdego dnia obradujących uczestników tego zgromadzenia. W szczególności uciekajmy się do Matki Bożej w codziennej modlitwie różańcowej, wypraszając u Matki Kościoła szczególne łaski dla uzdrowienia Kościoła i napełnienia go żywą wiarą, nadzieją i miłością... Otoczmy Synod naszymi różańcami!
2. Podaruj Jezusowi, chociaż raz w tygodniu, czas na indywidualną adorację Najświętszego Sakramentu w intencji wspólnoty Kościoła Powszechnego.

